

Sygn. akt II Ka 628/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSO Dariusz Półtorak |
| Sędziowie: | SSO Mariola Krajewska - Sińczuk (spr.) SSO Teresa Zawisłak |
| Protokolant: | st. sekr. sąd. Beata Defut-Kołodziejak |

przy udziale Prokuratora Bożeny Grochowskiej-Małek

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2017 r.

sprawy **B. T., Ł. T. i M. G. (1)**

oskarżonych z art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i in.

na skutek apelacji, wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 11 lipca 2016 r. sygn. akt II K 743/14

I. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że jako kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu M. G. (1) powołuje art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2005r., nr 197, poz. 1485) w zb. z art. 59 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64§1 kk w zw. z art. 65§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i przepisy te powołuje jako podstawę prawną skazania, zaś jako podstawę prawną wymiaru kary powołuje art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu pierwotnym (Dz. U. z 2005r., nr 197, poz. 1485) w zw. z art. 4§1 kk w zw. z art. 65§1 kk w zw. z art. 11§3 kk;

II. w pozostałej części wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. A. B. w S. kwotę 516,60 zł (w tym 96, 60 zł podatku VAT) za obronę oskarżonego Ł. T. wykonywaną z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. S. M. w S. kwotę 516,60 zł (w tym 96, 60 zł podatku VAT) za obronę oskarżonego B. T. wykonywaną z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

V. zwalnia oskarżonych od kosztów sądowych za II instancję, stwierdzając, że wydatki postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 628/16

UZASADNIENIE

B. T. oskarżony został o to, że:

I. w okresie od co najmniej lipca 2009 roku do dnia 22 września 2010 roku w S. i W. województwa (...) oraz K. województwa (...), działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z dwoma ustalonymi osobami, przeciwko którym prowadzone jest odrębne postępowanie karne oraz z M. G. (1), Ł. T., mężczyzną – wobec którego prowadzone jest odrębne postępowanie karne, co najmniej kilkudziesięciokrotnie uczestniczył w obrocie znaczną ilością narkotyków, poprzez ich sprzedaż lub zakup, jak również odbiór narkotyków na terenie W., zlecanie M. G. (1) przewiezienia narkotyków samochodem do S., odbieranie narkotyków na terenie S. lub zlecanie tego zadania Ł. T., w celu dalszej sprzedaży innym osobom, czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, w tym:

- w lipcu 2009 roku w K., środkiem odurzającym w postaci marihuany w ilości 1.000 (jeden tysiąc) gramów, poprzez zakup wskazanego narkotyku od dwóch ustalonych osób, przeciwko którym prowadzone jest odrębne postępowanie karne, za cenę 14.500 (czternaście tysięcy pięćset) złotych,

- w lipcu 2009 roku w K. substancją psychotropową w postaci amfetaminy w ilości 50 (pięćdziesiąt) gramów, poprzez sprzedaż wskazanego narkotyku ustalonej osobie, przeciwko której prowadzone jest odrębne postępowanie karne za cenę 300 (trzysta) złotych,

- na przełomie lipca i sierpnia 2009 roku w W., środkiem odurzającym w postaci marihuany w ilości 1.000 (jeden tysiąc) gramów, poprzez zakup wskazanego narkotyku od dwóch ustalonych osób, przeciwko którym prowadzone jest odrębne postępowanie karne, za cenę 14.500 (czternaście tysięcy pięćset) złotych,

- na przełomie lipca i sierpnia 2009 roku w W., środkiem odurzającym w postaci marihuany w ilości 1.000 (jeden tysiąc) gramów, poprzez zakup wskazanego narkotyku od dwóch ustalonych osób, przeciwko którym prowadzone jest odrębne postępowanie karne, za cenę 14.500 (czternaście tysięcy pięćset) złotych,

- na przełomie lipca i sierpnia 2009 roku w S. substancją psychotropową w postaci amfetaminy w ilości 500 (pięćset) gramów, poprzez sprzedaż wskazanego narkotyku ustalonej osobie, przeciwko której prowadzone jest odrębne postępowanie, za cenę 3.500 (trzy tysiące pięćset) złotych,

- we wrześniu 2009 roku w S. substancją psychotropową w postaci amfetaminy w ilości 250 (dwieście pięćdziesiąt) gramów, poprzez sprzedaż wskazanego narkotyku ustalonej osobie, przeciwko której prowadzone jest odrębne postępowanie, za cenę 1.750 (jeden tysiąc siedemset pięćdziesiąt) złotych,

- pod koniec 2009 roku w W. środkiem odurzającym w postaci marihuany w ilości 500 (pięćset) gramów, poprzez sprzedaż wskazanego narkotyku ustalonej osobie, przeciwko której prowadzone jest odrębne postępowanie, za cenę 7.750 (siedem tysięcy siedemset pięćdziesiąt) złotych,

- pod koniec 2009 roku w S. co najmniej 4-krotnie substancją psychotropową w postaci amfetaminy w ilości łącznej co najmniej 800 (osiemset) gramów, poprzez sprzedaż wskazanego narkotyku dwóm ustalonym osobom, przeciwko którym prowadzone jest odrębne postępowanie karne, za łączną cenę co najmniej 5.600 (pięć tysięcy sześćset) złotych,

- w dniu 31 grudnia 2009 roku w S. substancją psychotropową w postaci ekstazy w ilości 10 (dziesięć) tabletek, poprzez przyjęcie wskazanego narkotyku na próbę od ustalonej osoby, przeciwko której prowadzone jest odrębne postępowanie, celem zapoczątkowania w przyszłości transakcji ich sprzedaży,

- w okresie od co najmniej marca 2010 roku do bliżej nieustalonego dnia okresu wakacyjnego 2010 roku w W. i S., co najmniej 7-krotnie środkiem odurzającym w postaci marihuany w ilości łącznej około 4.200 (cztery tysiące dwieście) gramów, każdorazowo po około 600 (sześćset) gramów, poprzez odebranie wskazanego narkotyku od mężczyzny – wobec którego prowadzone jest odrębne postępowanie karne,

- w okresie wakacyjnym 2010 roku, co najmniej 16-krotnie w W. i S. środkiem odurzającym w postaci marihuany w ilości łącznej około 9.600 (dziewięć tysięcy sześćset) gramów, każdorazowo po około 600 (sześćset) gramów,

- w dniu 22 września 2010 roku w W. środkiem odurzającym w postaci marihuany w ilości 1229,78 (tysiąc dwieście dwadzieścia dziewięć, siedemdziesiąt osiem) gramów,

- w dniu 22 września 2010 roku w W. substancją psychotropową w postaci ekstazy w ilości 934 (dziewięćset trzydzieści cztery) tabletek,

- w okresie od lipca 2010 roku do dnia 22 września 2010 roku w S. substancją psychotropową w postaci amfetaminy w ilości 171,42 (sto siedemdziesiąt jeden czterdzieści dwa) gramów,

tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2005 roku, Nr 197, poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk,

Ł. T. oskarżony został o to, że:

II. w okresie od co najmniej marca 2010 roku do dnia 22 września 2010 roku w S. województwa (...), działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z B. T. i M. G. (1), co najmniej 5-krotnie uczestniczył w obrocie znaczną ilością środka odurzającego w postaci marihuany w ilości łącznej około 3.000 (trzy tysiące) gramów, każdorazowo po około 600 (sześćset) gramów, poprzez odbieranie na zlecenie B. T. wskazanego narkotyku od M. G. (1), celem dalszej sprzedaży innym osobom,

tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2005 roku, Nr 197, poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 12 kk,

M. G. (1) oskarżony został o to, że:

III. w okresie od co najmniej marca 2010 roku do dnia 22 września 2010 roku w S. i W. województwa (...), działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z B. T., Ł. T., mężczyzną – wobec którego prowadzone jest odrębne postępowanie karne, co najmniej 25-krotnie uczestniczył w obrocie znaczną ilością narkotyków, poprzez ich odbiór na terenie W., a następnie przewiezienie samochodem do S. oraz przekazanie B. T. lub Ł. T., w celu dalszej sprzedaży innym osobom, czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, w tym:

- w okresie od maja 2010 roku do bliżej nieustalonego dnia okresu wakacyjnego 2010 roku, co najmniej 7-krotnie środkiem odurzającym w postaci marihuany w ilości łącznej około 4.200 (cztery tysiące dwieście) gramów, każdorazowo po około 600 (sześćset) gramów, poprzez odebranie wskazanego narkotyku od mężczyzny - wobec którego prowadzone jest odrębne postępowanie karne,

- w okresie wakacyjnym 2010 roku, co najmniej 16-krotnie środkiem odurzającym w postaci marihuany w ilości łącznej około 9.600 (dziewięć tysięcy sześćset) gramów, każdorazowo po około 600 (sześćset) gramów, poprzez odebranie wskazanego narkotyku od B. T.,

- w dniu 22 września 2010 roku środkiem odurzającym w postaci marihuany w ilości 1229,78 (tysiąc dwieście dwadzieścia dziewięć, siedemdziesiąt osiem) gramów, poprzez odebranie wskazanego narkotyku od B. T.,

- w dniu 22 września 2010 roku substancją psychotropową w postaci ekstazy w ilości 934 (dziewięćset trzydzieści cztery) tabletek, poprzez odebranie wskazanego narkotyku od B. T.,

przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 (pięć) lat po odbyciu, co najmniej 6 (sześć) miesięcy kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazanym za podobne przestępstwo umyślne: wyrokiem Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 20 października 2003 roku, sygn. II K 19/03, za przestępstwo z art. 46 ust. 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii na karę 3 (trzy) lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 6 czerwca 2005 roku do dnia 31 stycznia 2007 roku,

tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2005 roku, Nr 197, poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk,

IV. w okresie od co najmniej września 2009 roku do dnia 22 września 2010 roku w S., województwa (...), działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił szeregu innym osobom środka odurzającego w postaci marihuany oraz substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, w tym:

- J. R., co najmniej kilkunastokrotnie środka odurzającego w postaci marihuany w ilości łącznej nie więcej niż 500 (pięćset) gramów za cenę od 20 (dwadzieścia) do 30 (trzydzieści) złotych za 1 (jeden) gram tego narkotyku, tj. za łączną cenę co najmniej 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych,

- J. C., co najmniej kilkunastokrotnie środka odurzającego w postaci marihuany w ilości łącznej nie więcej niż 300 (trzysta) gramów za cenę od 20 (dwadzieścia) do 30 (trzydzieści) złotych za 1 (jeden) gram tego narkotyku, tj. za łączną cenę co najmniej 6.000 (sześć tysięcy) złotych,

- D. C., co najmniej kilkakrotnie środka odurzającego w postaci marihuany w ilości łącznej nie więcej niż 10 (dziesięć) gramów za cenę 40 (czterdzieści) złotych za 1 (jeden) gram tego narkotyku, tj. za łączną cenę 400 (czterysta) złotych,

- osobie – w sprawie której prowadzone jest odrębne postępowanie karne, co najmniej kilkunastokrotnie środka odurzającego w postaci marihuany w ilości łącznej co najmniej 70 gramów za cenę 30 (trzydzieści) złotych za 1 (jeden) gram tego narkotyku, tj. za łączną cenę 2.100 (dwa tysiące sto) złotych oraz co najmniej kilkakrotnie substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości łącznej co najmniej 15 (piętnaście) gramów za cenę od 20 (dwadzieścia) do 30 (trzydzieści) złotych za 1 (jeden) gram tego narkotyku, tj. za łączną cenę co najmniej 300 (trzysta) złotych,

- nieustalonym z imienia i nazwiska osobom, co najmniej kilkunastokrotnie środka odurzającego w postaci marihuany w ilości łącznej co najmniej 377 (trzysta siedemdziesiąt siedem) gramów za cenę od 20 (dwadzieścia) do 30 (trzydzieści) złotych za 1 (jeden) gram tego narkotyku, tj. za łączną cenę co najmniej 7.540 (siedem tysięcy pięćset czterdzieści) złotych oraz co najmniej kilkunastokrotnie substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości łącznej co najmniej 56 (pięćdziesiąt sześć) gramów za cenę od 20 (dwadzieścia) do 30 (trzydzieści) złotych za 1 (jeden) gram tego narkotyku, tj. za łączną cenę co najmniej 1.120 (tysiąc sto dwadzieścia) złotych,

przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 (pięć) lat po odbyciu co najmniej 6 (sześć) miesięcy kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazanym za podobne przestępstwo umyślne: wyrokiem Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 20 października 2003 roku, sygn. II K 19/03, za przestępstwo z art. 46 ust. 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii na karę 3 (trzy) lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 6 czerwca 2005 roku do dnia 31 stycznia 2007 roku,

tj. o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2005 roku, Nr 197, poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk,

V. w okresie od co najmniej lipca 2010 roku do dnia 22 września 2010 roku w S., województwa (...), działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, posiadał w swoim mieszkaniu znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości 171,42 (sto siedemdziesiąt jeden czterdzieści dwa) gramów, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 (pięć) lat po odbyciu co najmniej 6 (sześć) miesięcy kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazanym za podobne przestępstwo umyślne: wyrokiem Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 20 października 2003 roku, sygn. II K 19/03, za przestępstwo z art. 46 ust. 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii na karę 3 (trzy) lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 6 czerwca 2005 roku do dnia 31 stycznia 2007 roku

tj. o czyn z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2005 roku, Nr 197, poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 64 § 1 kk,

Wyrokiem z dnia 11 lipca 2016 r. Sąd Rejonowy w Siedlcach w II Wydziale Karnym:

I. oskarżonego **B. T.** uznał za winnego tego, że w okresie od co najmniej lipca 2009 roku do dnia 22 września 2010 roku w S. i W. -województwa (...) oraz K.-województwa (...), działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, co najmniej kilkudziesięciokrotnie uczestniczył w obrocie znaczną ilością narkotyków, poprzez ich sprzedaż lub zakup, jak również odbiór narkotyków na terenie W., zlecenie M. G. (1) przewiezienia narkotyków samochodem do S., odbieranie narkotyków na terenie S. lub zlecenie tego zadania Ł. T., w celu dalszej sprzedaży innym osobom, czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, w tym:

- w lipcu 2009 roku w K., środkiem odurzającym w postaci marihuany w ilości 1.000 (jeden tysiąc) gramów, poprzez zakup wskazanego narkotyku od dwóch ustalonych osób za cenę 14.500 (czternaście tysięcy pięćset) złotych,

- w lipcu 2009 roku w K. substancją psychotropową w postaci amfetaminy w ilości 50 (pięćdziesiąt) gramów, poprzez sprzedaż wskazanego narkotyku ustalonej osobie za cenę 300 (trzysta) złotych,

- na przełomie lipca i sierpnia 2009 roku w W., środkiem odurzającym w postaci marihuany w ilości 1.000 (jeden tysiąc) gramów, poprzez zakup wskazanego narkotyku od dwóch ustalonych osób za cenę 14.500 (czternaście tysięcy pięćset) złotych,

- na przełomie lipca i sierpnia 2009 roku w W., środkiem odurzającym w postaci marihuany w ilości 1.000 (jeden tysiąc) gramów, poprzez zakup wskazanego narkotyku od dwóch ustalonych osób za cenę 14.500 (czternaście tysięcy pięćset) złotych,

- na przełomie lipca i sierpnia 2009 roku w S. substancją psychotropową w postaci amfetaminy w ilości 500 (pięćset) gramów, poprzez sprzedaż wskazanego narkotyku ustalonej osobie za cenę 3.500 (trzy tysiące pięćset) złotych,

- we wrześniu 2009 roku w S. substancją psychotropową w postaci amfetaminy w ilości 250 (dwieście pięćdziesiąt) gramów, poprzez sprzedaż wskazanego narkotyku ustalonej osobie za cenę 1.750 (jeden tysiąc siedemset pięćdziesiąt) złotych,

- pod koniec 2009 roku w W. środkiem odurzającym w postaci marihuany w ilości 500 (pięćset) gramów, poprzez sprzedaż wskazanego narkotyku ustalonej osobie za cenę 7.750 (siedem tysięcy siedemset pięćdziesiąt) złotych,

- pod koniec 2009 roku w S. co najmniej 4-krotnie substancją psychotropową w postaci amfetaminy w ilości łącznej co najmniej 800 (osiemset) gramów, poprzez sprzedaż wskazanego narkotyku dwóm ustalonym osobom za łączną cenę co najmniej 5.600 (pięć tysięcy sześćset) złotych,

- w dniu 31 grudnia 2009 roku w S. substancją psychotropową w postaci ekstazy w ilości 10 (dziesięć) tabletek, poprzez przyjęcie wskazanego narkotyku na próbę od ustalonej osoby celem zapoczątkowania w przyszłości transakcji ich sprzedaży,

- w okresie od końca maja 2010 roku , w okresie wakacyjnym 2010 roku, co najmniej 20-krotnie w W. i S. środkiem odurzającym w postaci marihuany w ilości łącznej nie mniejszej niż 20 500 (dwadzieścia tysięcy pięćset) gramów, każdorazowo co najmniej po 500 (pięćset) gramów,

- w dniu 22 września 2010 roku w W. środkiem odurzającym w postaci marihuany w ilości 1229,78 (tysiąc dwieście dwadzieścia dziewięć, siedemdziesiąt osiem) gramów,

- w dniu 22 września 2010 roku w W. substancją psychotropową w postaci ekstazy w ilości 934 (dziewięćset trzydzieści cztery) tabletek,

- w okresie od lipca 2010 roku do dnia 22 września 2010 roku w S. substancją psychotropową w postaci amfetaminy w ilości 171,42 (sto siedemdziesiąt jeden czterdzieści dwa) gramów, który to czyn wyczerpał dyspozycję art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2005 roku Nr 197, poz. 1485) w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk i za ten czyn na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu pierwotnym (Dz. U. z 2005 roku, Nr 197, poz. 1485) w zw. z art. 4 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk skazał go na karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 540 (pięćset czterdzieści) stawek dziennych , ustalając na podstawie art. 33 § 3 kk wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych; na podstawie art. 45 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego B. T. przepadek korzyści majątkowej osiągniętej przez niego wskutek popełnienia przypisanego mu przestępstwa w kwocie 40.000 (czterdziestu tysięcy) zł; na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł wobec oskarżonego B. T. nawiązkę w kwocie 20.000 (dwudziestu tysięcy) zł na rzecz Stowarzyszenia (...) z siedzibą w R., ul. (...) lok.(...), nr KRS (...), z przeznaczeniem na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii; na podstawie art. 63 § 1 kk zaliczył oskarżonemu B. T. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie w okresie od 03 listopada 2010 r. do dnia 02 czerwca 2011r. przyjmując , iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równy jest jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

II. oskarżonego **Ł. T.** uznał za winnego tego, że okresie od końca maja 2010 roku do dnia 22 września 2010 roku w S. województwa (...), działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z B. T. i M. G. (1), co najmniej 5-krotnie uczestniczył w obrocie znaczną ilością środka odurzającego w postaci marihuany w ilości łącznej nie mniejszej niż 2500 (dwa tysiące pięćset) gramów, każdorazowo po każdorazowo co najmniej po 500 (pięćset) gramów, poprzez odbieranie na zlecenie B. T. wskazanego narkotyku od M. G. (1) celem dalszej sprzedaży innym osobom, który to czyn wyczerpał dyspozycję art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2005 roku, Nr 197, poz. 1485) w zw. z art. 12 kk i za ten czyn na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu pierwotnym (Dz. U. z 2005 roku, Nr 197, poz. 1485) w zw. z art. 4 § 1 kk skazał go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) stawek dziennych , ustalając na podstawie art. 33 § 3 kk wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych; na podstawie art. 45 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego Ł. T. przepadek korzyści majątkowej osiągniętej przez niego wskutek popełnienia przypisanego mu przestępstwa w kwocie 5.000 (pięciu tysięcy) zł; na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł wobec oskarżonego Ł. T. nawiązkę w kwocie 5.000 (pięciu tysięcy) zł na rzecz Stowarzyszenia (...) z siedzibą w R., ul. (...) lok. (...), nr KRS (...), z przeznaczeniem na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii; na podstawie art. 63 § 1 kk zaliczył oskarżonemu Ł. T. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie w okresie od 03 listopada 2010 r. do dnia 02 czerwca 2011 r. przyjmując iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równy jest jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

III. oskarżonego **M. G. (1)** w ramach czynów zarzucanych mu w pkt III, IV i V a/o uznał za winnego tego , że w okresie od co najmniej od końca maja 2010 roku do dnia 22 września 2010 roku w S. i W. województwa (...), działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z B. T., Ł. T., innym ustalonym mężczyzną, co najmniej 23-krotnie uczestniczył w obrocie znaczną ilością narkotyków, poprzez ich odbiór na terenie W., a następnie przewiezienie samochodem do S. oraz przekazanie B. T. lub Ł. T. a także ich przechowywanie w swoim mieszkaniu na prośbę B. T. w celu dalszej sprzedaży innym osobom, czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, w tym:

- w okresie od maja 2010 roku do bliżej nieustalonego dnia okresu wakacyjnego co najmniej 20-krotnie w W. i S. środkiem odurzającym w postaci marihuany w ilości łącznej nie mniejszej niż 20 500 (dwadzieścia tysięcy pięćset) gramów, każdorazowo co najmniej po 500 (pięćset) gramów,

- w dniu 22 września 2010 roku w W. środkiem odurzającym w postaci marihuany w ilości 1229,78 (tysiąc dwieście dwadzieścia dziewięć, siedemdziesiąt osiem) gramów, poprzez odebranie wskazanego narkotyku od B. T.,

- w dniu 22 września 2010 roku w W. substancją psychotropową w postaci ekstazy w ilości 934 (dziewięćset trzydzieści cztery) tabletek, poprzez odebranie wskazanego narkotyku od B. T.,

- w okresie od lipca 2010 roku do dnia 22 września 2010 roku w S. substancją psychotropową w postaci amfetaminy w ilości 171,42 (sto siedemdziesiąt jeden czterdzieści dwa) gramów, przechowywanie w swoim mieszkaniu na prośbę B. T. ,

przy czym część uzyskanych środków odurzających w postaci marihuany oraz substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił szeregu innym osobom czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, w tym:

- J. R., co najmniej kilkunastokrotnie środka odurzającego w postaci marihuany w ilości łącznej nie więcej niż 500 (pięćset) gramów za cenę od 20 (dwadzieścia) do 30 (trzydzieści) złotych za 1 (jeden) gram tego narkotyku, tj. za łączną cenę co najmniej 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych,

- J. C., co najmniej kilkunastokrotnie środka odurzającego w postaci marihuany w ilości łącznej nie więcej niż 300 (trzysta) gramów za cenę od 20 (dwadzieścia) do 30 (trzydzieści) złotych za 1 (jeden) gram tego narkotyku, tj. za łączną cenę co najmniej 6.000 (sześć tysięcy) złotych,

- D. C., co najmniej kilkakrotnie środka odurzającego w postaci marihuany w ilości łącznej nie więcej niż 10 (dziesięć) gramów za cenę 40 (czterdzieści) złotych za 1 (jeden) gram tego narkotyku, tj. za łączną cenę 400 (czterysta) złotych,

- Ł. G., co najmniej kilkunastokrotnie środka odurzającego w postaci marihuany w ilości łącznej co najmniej 70 gramów za cenę 30 (trzydzieści) złotych za 1 (jeden) gram tego narkotyku, tj. za łączną cenę 2.100 (dwa tysiące sto) złotych oraz co najmniej kilkakrotnie substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości łącznej co najmniej 15 (piętnaście) gramów za cenę od 20 (dwadzieścia) do 30 (trzydzieści) złotych za 1 (jeden) gram tego narkotyku, tj. za łączną cenę co najmniej 300 (trzysta) złotych,

- nieustalonym z imienia i nazwiska osobom, co najmniej kilkunastokrotnie środka odurzającego w postaci marihuany w ilości łącznej co najmniej 377 (trzysta siedemdziesiąt siedem) gramów za cenę od 20 (dwadzieścia) do 30 (trzydzieści) złotych za 1 (jeden) gram tego narkotyku, tj. za łączną cenę co najmniej 7.540 (siedem tysięcy pięćset czterdzieści) złotych oraz co najmniej kilkunastokrotnie substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości łącznej co najmniej 56 (pięćdziesiąt sześć) gramów za cenę od 20 (dwadzieścia) do 30 (trzydzieści) złotych za 1 (jeden) gram tego narkotyku, tj. za łączną cenę co najmniej 1.120 (tysiąc sto dwadzieścia) złotych, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 (pięć) lat po odbyciu, co najmniej 6 (sześć) miesięcy kary pozbawienia wolności,

będąc uprzednio skazanym za podobne przestępstwo umyślne tj. wyrokiem Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 20 października 2003 roku, sygn. II K 19/03, za przestępstwo z art. 46 ust. 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii na karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 6 czerwca 2005 roku do dnia 31 stycznia 2007 roku, który to czyn wyczerpał dyspozycję art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2005 roku, Nr 197, poz. 1485) w zb. z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu pierwotnym (Dz. U. z 2005 roku, Nr 197, poz. 1485) w zw. z art. 4 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk skazał go na **karę 2 (dwóch) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 400 (czterysta) stawek dziennych**, ustalając na podstawie art. 33 § 3 kk wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych; na podstawie art. 45 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego M. G. (1) przepadek korzyści majątkowej osiągniętej przez niego wskutek popełnienia przypisanego mu przestępstwa w kwocie 7.000 (siedem tysięcy) zł; na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka wobec oskarżonego M. G. (1) nawiązkę w kwocie 3.000 (trzy tysiące) zł na rzecz Stowarzyszenia (...) z siedzibą w R., ul. (...) lok.(...), nr KRS (...), z przeznaczeniem na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii; na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie w okresie od 22 września 2010 r. do dnia 16 marca 2011 r. oraz od dnia 16 lipca 2011 r. do dnia 17 lipca 2011 r., przyjmując iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równy jest jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii za czyn pisany w pkt. III orzeka przepadek:

- suszu roślinnego znajdującego się w dwóch pakunkach opisanych w wykazie dowodów rzeczowych Nr (...) pod Nr(...) i (...) (k. 590 akt sprawy),

- tabletek opisanych w wykazie dowodów rzeczowych Nr (...) pod Nr (...) (k. 590 akt sprawy) wraz z opakowaniem, w którym znajdowały się tabletki,

- telefonów komórkowych wraz z kartami SIM opisanych w wykazie dowodów rzeczowych Nr (...) pod Nr (...) i (...) (k. 590 akt sprawy),

- substancji psychotropowej w postaci amfetaminy znajdującej się w woreczku foliowym opisanym w wykazie dowodów rzeczowych Nr (...) pod Nr (...) (k. 592 akt) i torebce foliowej opisanej w wykazie dowodów rzeczowych Nr (...) pod Nr (...) (k. 592 akt), jako przedmiotów będących przedmiotem przestępstwa i służących do jego popełnienia;

V. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej w S. adw. A. B. kwotę 1.446,48 zł (jeden tysiąc czterysta czterdzieści sześć złotych czterdzieści osiem groszy), w tym kwotę 270,48 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych czterdzieści osiem groszy) tytułem podatku od towarów i usług za sprawowanie obrony z urzędu wobec oskarżonego Ł. T.;

VI. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej w S. adw. S. M. kwotę 1.446,48 zł (jeden tysiąc czterysta czterdzieści sześć złotych czterdzieści osiem groszy), w tym kwotę 270,48 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych czterdzieści osiem groszy) obrony z urzędu wobec oskarżonego B. T.;

VII. zasądził od oskarżonego **B. T.** na rzecz Skarbu Państwa kwotę 5000 (pięć tysięcy) złotych tytułem zwrotu części wydatków związanych z uczestnictwem oskarżonego w sprawie, zwalniając go z obowiązku uiszczenia opłaty oraz wydatków ponad tę kwotę, które przejmuje na rachunek Skarbu Państwa;

VIII. zasądził od oskarżonego **Ł. T.** na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3000 zł (trzy tysiące) złotych tytułem zwrotu części wydatków związanych z uczestnictwem oskarżonego w sprawie, zwalniając go z obowiązku uiszczenia opłaty oraz wydatków ponad tę kwotę, które przejmuje na rachunek Skarbu Państwa;

IX. zasądził od oskarżonego **M. G. (1)** na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2000 zł (dwa tysiące) złotych tytułem zwrotu części wydatków związanych z uczestnictwem oskarżonego w sprawie, zwalniając go z obowiązku uiszczenia opłaty oraz wydatków ponad tę kwotę, które przejmują na rachunek Skarbu Państwa;

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych: B. T., Ł. T. i M. G. (1).

Obrońca oskarżonego B. T. na podstawie art. 444 kpk zaskarżył powyższy wyrok w całości co do tego oskarżonego. Na podstawie art. 438 pkt 2 kpk wyrokowi zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania – art. 4, art. 5 §2, art. 7 i art. 410 kpk przez dokonanie dowolnej oceny dowodów i rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości co do tego, czy oskarżony B. T. uczestniczył w obrocie narkotykami w sytuacji, gdy przeczą temu jego konsekwentne wyjaśnienia oraz zeznania świadków M. J. i G. M., a z zeznaniami tych świadków całkowicie rozbieżne są obciążające zeznania M. W. (1), zaś pomówienia współoskarżonego M. G. (1) nie są wiarygodne, bo wynikają z zemsty po ujawnieniu romansu jego żony z oskarżonym B. T..

- obrazę art. 424 §2 kpk przez brak wyliczenia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wysokości uzyskanych przez B. T. korzyści jako podstawy orzeczenia w trybie art. 45 §1 kk ich przepadku.

Podnosząc ten zarzut wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego B. T. od popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego Ł. T. na podstawie art. 444 kpk w zw. z art. 425 §1 i 2 kpk zaskarżył powyższy wyrok w całości na korzyść tego oskarżonego.

Na podstawie art. 427 §2 kpk w zw. z art. 438 pkt 2 i 3 kpk wyrokowi temu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku tj.:

- art. 4 kpk, 7 kpk i 410 kpk, polegającą na dowolnej i nieobiektywnej ocenie wyjaśnień współoskarżonego M. G. (1), poprzez uznanie ich za wiarygodne w części, w szczególności w tym zakresie, w jakim wskazywał on, że przekazywał Ł. T. narkotyki w postaci marihuany, w sytuacji gdy jego wyjaśnienia zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i sądowego uległy istotnym zmianom, a nadto były sprzeczne i niespójne;

- art. 4 kpk, 7 kpk, art. 410 kpk poprzez błędną ocenę wyjaśnień oskarżonego Ł. T., a w konsekwencji uznanie ich w całości za niewiarygodne i stanowiące jedynie przyjętą przez niego linię obrony, w sytuacji gdy ich prawidłowa analiza prowadzi do wniosków przeciwnych;

- art. 424 §2 kpk oraz art. 410 kpk poprzez brak wyjaśnienia przez Sąd w uzasadnieniu wyroku, na podstawie jakich dowodów Sąd uznał, że oskarżony dopuścił się czynu zabronionego w sytuacji, gdy Sąd jest zobowiązany wskazać dowody na poparcie przyjętych faktów i ustaleń;

- art. 4 kpk, 7 kpk, art. 410 kpk poprzez błędną ocenę wyjaśnień świadka M. W. (2), a w konsekwencji uznanie ich w całości za niewiarygodne ze względu na ich nielogiczność, w sytuacji, gdy są one spójne i konsekwentne oraz przedstawiają realny motyw złożenia przez M. G. (1) wyjaśnień obciążających Ł. T. i B. T., który znajduje także potwierdzenie w wyjaśnieniach w/w oskarżonych.

2. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, że oskarżony Ł. T. w okresie od końca maja 2010 roku do dnia 22 września 2010 roku w S., województwo (...), działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z B. T. i M. G. (1), co najmniej pięciokrotnie uczestniczył w obrocie znaczną ilością środka odurzającego w postaci marihuany w ilości łącznej nie

mniejszej niż 2500 gramów sytuacji, każdorazowo po co najmniej 500 gramów, poprzez odbieranie na zlecenie B. T. wskazanego narkotyku od M. G. (1) celem dalszej sprzedaży innym osobom, gdy prawidłowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego nie daje podstaw do przypisania oskarżonemu sprawstwa i winy w zakresie czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia.

Wskazując na powyższe obrońca, na zasadzie art. 427 §1 kpk oraz art. 437 §1 i 2 kpk wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu.

Obrońca oskarżonego M. G. (1) na podstawie art. 444 kpk w zw. z art. 425 §1, 2 i 3 kpk zaskarżył wyrok wobec tegoż oskarżonego w całości.

Na podstawie art. 427 §2 kpk w zw. z art. 438 pkt 1 i 4 kpk wyrokowi zarzucił:

1. obrazę prawa materialnego tj. art. 60 §3 kk przez jego niezastosowanie w sytuacji gdy oskarżony M. G. (1) spełnił warunki określone w tym przepisie, dające podstawę do zastosowania wobec niego obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary bowiem ujawnił w toku postępowania zarówno informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotne okoliczności jego popełnienia,

jedynie z najdalej posuniętej ostrożności procesowej wyrokowi zarzucił:

2. rażąco niewspółmierność orzeczonej kary w wymiarze 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, w sytuacji, gdy wystarczające było w świetle konsekwentnego przyznawania się do winy, składania obszernych i obciążających innych wyjaśnień, ujawnienia organom ścigania wszelkich znanych i nieznanymi okoliczności, wymierzenie mu kary 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres lat 3 przy zastosowaniu art. 4 §1 kk tj. ustawy względniejszej dla sprawcy czyli ustawy karnej obowiązującej w chwili popełnienia czynu przez oskarżonego

wskazując na powyższe, wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i w oparciu o wyżej przytoczone przepisy, przy zastosowaniu art. 4 kk, wymierzenie kary 1 roku pozbawienia wolności i warunkowe zawieszenie jej wykonania na okres lat 3,

ewentualnie

- zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze poprzez obniżenie kary pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu M. G. (1) do 1 roku i warunkowe zawieszenie wykonania tej kary na okres lat 3, przy zastosowaniu art. 4 §1 kk.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wszystkie wniesione apelacje są bezzasadne i to w oczywistym stopniu. Z urzędu Sąd II instancji dokonał zmiany zaskarżonego wyroku jedynie w zakresie podstawy prawnej skazania oskarżonego M. G. (1), o czym będzie mowa w części uzasadnienia dotyczącej kwalifikacji prawnych czynów przypisanych oskarżonym i orzeczonych wobec nich kar.

W wyprzedzeniu zasadniczej części rozważań podnieść należy, że Sąd Okręgowy, celem zapewnienia klarownego toku swych wywodów, w pierwszej kolejności ustosunkuje się do zarzutów zmierzających do zakwestionowania pierwszoinstancyjnej oceny dowodów, gdyż zarzut taki podnoszą apelacje obrońców B. T. i Ł. T., w szczególności oparcie orzeczenia o winie każdego z tych oskarżonych przede wszystkim na obciążających ich wyjaśnieniach współoskarżonego M. G. (1), a w odniesieniu do B. T. także na zeznaniach M. W. (1), przy jednoczesnym pominięciu dowodów dla oskarżonych korzystnych.

W ocenie Sądu II instancji, skarżący nie mają racji, jeżeli kwestionują ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd orzekający. Motywy tej oceny przedstawione zostały w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i analiza przytoczonych tam argumentów wykazuje, iż jest ona prawidłowa. Sąd Rejonowy należycie uwzględnił dyrektywy swobodnej oceny dowodów, a skoro tak, to Sąd Okręgowy nie jest władny podważyć jego rozumowania i wysnutych na tej podstawie

ostatecznych wniosków. Zważyć w tym miejscu należy, że przepis art. 7 kpk formułuje ogólne dyrektywy oceny dowodów. Wykazanie, iż faktycznie został on w sprawie naruszony wymaga wskazania, którą konkretnie regułę i w jaki sposób sąd naruszył. Nie można natomiast twierdzić, tak jak w znaczącej części swych rozważań, a zwłaszcza, jak w tirecie pierwszym czyni to obrońca oskarżonego B. T. i w punkcie 1 petitum apelacji obrońca oskarżonego Ł. T., że ocena dokonana została w sposób dowolny, zastępując uzasadnienie tego twierdzenia wywodami na temat własnej wizji przebiegu inkryminowanych zdarzeń (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2007r., V KK 262/06, LEX nr 459667). Porządkując swe rozważania we wskazanej materii, w oparciu o kryterium podmiotowe, Sąd Odwoławczy w pierwszej kolejności poddał analizie tę część argumentacji obrońców, która została poświęcona wzajemnym relacjom B. T. i Ł. T. z M. G. (1).

Nie mają racji wskazani wyżej apelujący, o ile zmierzają do podważenia wiarygodności relacji M. G. (1) przez podniesienie, że składał on wyjaśnienia obciążające braci T. z zemsty po ujawnieniu romansu jego żony M. G. (2) z oskarżonym B. T., a także z uwagi na to, iż depozycje M. G. (1), w ich ocenie, zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i sądowego „ulegały istotnym zmianom, a nadto były sprzeczne i niespójne”. Na poparcie swojego stanowiska obrońcy wskazanych oskarżonych przytaczają szereg argumentów, które zostały dostrzeżone przez Sąd I instancji. Ewidentnie nadmierną wagę apelujący przywiązują do wyjaśnień oskarżonych T., eksponujących podawaną przez nich okoliczność romansu B. T. z M. G. (2) i wskazując to jako powód składania przez M. G. (1) obciążających ich wyjaśnień. Sąd Rejonowy, zasadnie podważając okoliczność, iż romans taki miał miejsce, swoje stanowisko logicznie i przekonująco umotywował na k. 19 i 20 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. W kontekście prawidłowej argumentacji zaprezentowanej w tym zakresie przez Sąd orzekający należy przede wszystkim wskazać, że M. G. (1) od początku procesu był konsekwentny co do tego, iż B. T. stworzył w swojej wyobraźni i zaprezentował w toku procesu taką wersję obrony, aby zdyskredytować wyjaśnienia obciążającego go kolegi. G. wskazywał bowiem, że to od niego otrzymywał grypsy, w których przekonywał go do prezentowania wersji o romansie. Sąd meriti dostrzegł inne okoliczności, poza wskazaną, dyskredytującą wersję lansowaną przez oskarżonych T., a przede wszystkim zmianę daty konfliktu mężczyzn z tego powodu, która ewidentnie dostosowywana była do dat stawianych zarzutów i brak logicznych podstaw do obciążania ich przez G. w toku postępowania w niniejszej sprawie, skoro ich relacje w tym czasie „unormowały się”. Trudno też, co trafnie podkreślił Sąd I instancji, uznać za przekonujące, że owa zemsta za romans sięgałaby tak daleko i dotyczyłaby również Ł. T., którego M. G. (1) znał tylko dlatego, że kolegował się z jego bratem a następnie miał z nim kontakt dotyczący obrotu narkotykami. Nie można też uznać za wiarygodne, jak słusznie w tym zakresie postąpił Sąd orzekający, zeznań przesłuchanego na rozprawie na wniosek obrony świadka M. W. (2), z których wynika, iż M. G. (1) zwierzył mu się, że „ktoś romansuje z jego żoną i on musi coś z tym zrobić”. Nieprawdopodobne jest jego twierdzenie, że chociaż G. nie wymienił nazwiska, to on domyślił się o kogo chodzi, bowiem wcześniej miał rozmawiać z Ł. T. i ten mówił mu, że jego brat miał romans z żoną G.. Wbrew zarzutowi apelacyjnemu, zawartemu w pisemnej skardze obrońcy oskarżonego B. T., Sąd nie miał żadnych racjonalnych podstaw, aby zeznania tego świadka podzielić, zważywszy na to, iż zaprzeczył im nie tylko M. G. (1), ale też pozostają one w sprzeczności z wyjaśnieniami B. T., który przyznał, iż de facto nie miał romansu z żoną G., który, zgodnie z jego twierdzeniami, sam sobie to wymyślił. W tej sytuacji, mając na uwadze dyrektywy dotyczące oceny dowodów zawarte w art. 7 kpk, nie było powodów, aby podzielić depozycje M. W. (2), które nie znajdowały nawet potwierdzenia w wyjaśnieniach B. T., były nieudolne, odosobnione i nielogiczne. Sąd orzekający w sposób przekonujący podważył wiarygodność wersji braci T. o braku współpracy z M. G. (1) w obrocie narkotykami, wskazując na częstotliwość kontaktów telefonicznych między B. T. i M. G. (1) i połączenia telefoniczne między tym ostatnim i Ł. T., a także mając na względzie informacje wynikające z dołączonych do akt niniejszej sprawy materiałów niejawnych, których analiza, w kontekście wyjaśnień M. G. (1), wyjaśniającego znaczenie słów używanych w czasie tych rozmów, wskazywała na konieczność stanowczego zanegowania wersji lansowanych przez oskarżonych T. i akceptacji obciążających ich depozycji M. G. (1), który, co należy z całą mocą podkreślić, od pierwszego do ostatniego przesłuchania opisywał swój udział w obrocie narkotykami i współdziałanie w tym procederze z B. T. i z Ł. T.. Prawdą jest to, co eksponuje w swojej apelacji obrońca oskarżonego Ł. T., że wyjaśnienia M. G. (1), składane zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i na rozprawie nie są jednolite, zwłaszcza co do ilości wprowadzanych z ich udziałem do obrotu narkotyków, jednakże na tej podstawie, jak chce tego skarżący, nie można było wyjaśnić tego oskarżonego zdyskredytować. Rozbieżności we wskazanym zakresie dostrzegł Sąd orzekający, podjął próbę wyjaśnienia ich podczas pierwszego przesłuchania na rozprawie po

uchyleniu pierwszego wyroku, jaki zapadł w niniejszej sprawie i skoro podawane wówczas okoliczności wymagały jeszcze doprecyzowania i wnikliwego ustalenia, to Sąd meriti słusznie zdecydował o uzupełniającym przesłuchaniu M. G. (1). Wówczas ten, wyjaśniając wszelkie różnice w swoich wcześniejszych przekazach, wskazywał w dalszym ciągu na sprawstwo obu współoskarżonych w zakresie obrotu narkotykami. Powyższe czynności świadczą przede wszystkim o skrupulatności Sądu orzekającego i dążeniu do rzetelnego wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy. Wskazane działanie Sądu spowodowało ustalenie wersji zdarzeń zgodnej z prawidłowo ocenionym materiałem dowodowym zgromadzonym w tej sprawie. Prowadząc rozważania w zakresie sprawstwa braci T. w odniesieniu do czynów, na okoliczność których wyjaśniał M. G. (1), Sąd słusznie też zaakcentował wieloletnią ich znajomość i motywy finansowe, z powodu których M. G. (1) wyraził zgodę na przewożenie dla B. T. narkotyków z W. oraz ich przechowywanie w swoim mieszkaniu. W powyższym oskarżony ten był bardzo stanowczy. Wprawdzie w dniu 22 września 2010r. zatrzymany został przez policję, gdy przewoził marihuanę i po przeszukaniu znaleziono narkotyki w jego mieszkaniu, jednakże jego depozycje dotyczyły współpracy z braćmi T. już od maja 2010r. Sąd I instancji, orzekając w niniejszej sprawie, przestrzegając zasad wymienionych w art. 4, art. 7, art. 410 kpk. Badał oraz uwzględniał okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonych, który to zarzut niesłusznie podnoszą obrońcy oskarżonych B. T. i Ł. T..

W tym miejscu odnieść należy się szerzej do apelacji obrońcy oskarżonego Ł. T., który kwestionuje ocenę wyjaśnień M. G. (1) dokonaną przez Sąd I instancji, a które to depozycje stały się podstawą ustalenia sprawstwa tego oskarżonego w zakresie przypisanego mu występku, tj. 5-krotnego uczestnictwa ze współoskarżonymi w obrocie znaczną ilością środka odurzającego w postaci marihuany w znacznej ilości, nie mniejszej niż 2.500 gramów, każdorazowo co najmniej 500 gramów, poprzez odbieranie na zlecenie B. T. wskazanego narkotyku od M. G. (1) celem dalszej sprzedaży innym osobom. Podkreślić jeszcze raz należy, iż Sądy obu instancji zgadzają się z twierdzeniem apelującego, że depozycje tego oskarżonego ulegały zmianom i jak określił je Sąd meriti „cechował je chaos i niewielkie sprzeczności”, to jednak konsekwentnie oskarżony ten, poczynając od pierwszego przesłuchania, wskazywał, iż zdarzało się że w S., na polecenie B. T., narkotyki odbierał jego brat, z którym on się nie kolegował, a którego w telefonie zapisał jako „małolat”. Nieścisłości te (na które zwrócił uwagę też Sąd Okręgowy w Siedlcach, uchylając pierwszy wyrok, jaki zapadł w tej sprawie) nie dotyczyły istotnej kwestii dotyczącej identyfikacji osoby, której przekazywał kilkakrotnie narkotyki, gdyż co do tego był on stanowczy, ale ilości wyjazdów w tym celu do W., wagi i wartości przewożonych paczek z narkotykami oraz precyzyjnego określenia czasu, kiedy ten proceder miał miejsce. Jak wskazano wyżej możliwe było na rozprawie, i uczynił to Sąd meriti, przesłuchując uzupełniająco M. G. (1), doprecyzowanie i niewątpliwe ustalenie tych okoliczności, aby można było w sposób wolny od jakichkolwiek wątpliwości ustalić, że co do osoby Ł. T., to 5-krotnie przekazywał on jemu od brata B. T. paczki z marihuaną, z których każda ważyła co najmniej 500 gramów. Wyjaśnienia w tym zakresie oskarżony G. złożył w sposób stanowczy i nie ma powodów, aby je kwestionować tylko dlatego, że wyjaśnił niewielkie sprzeczności występujące w wcześniejszych jego depozycjach pod koniec toczącego się postępowania jurysdykcyjnego w niniejszej sprawie. Dla oceny wiarygodności zeznań, czy wyjaśnień nieistotne jest to, na jakim etapie rozpoznania sprawy zostały one złożone, ale to, czy możliwe było ich zaakceptowanie w świetle reguł oceny dowodów zawartych w art. 7 kpk. Sąd I instancji, uznając wskazane wyjaśnienia M. G. (1) za wiarygodne, swoje stanowisko należycie uzasadnił, w przeciwieństwie do skarżącego wyrok obrońcy oskarżonego Ł. T., który nie wykazał, dlaczego tak dokonaną ocenę kwestionuje. Tymczasem wskazać należy, że zarzut naruszenia art. 7 kpk nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz musi zmierzać do wykazania, jakich konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd rozpoznający w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego (wyrok SA w Warszawie z dnia 8.05.2015r. II AKa 88/15 LEX nr 1730152). Brak jest też podstaw do podważenia wyjaśnień M. G. (1) na tej podstawie, że ustosunkowując się do wcześniej złożonych depozycji wskazał, iż najbliższe prawdzie są te jego wyjaśnienia, które złożył w Prokuraturze Apelacyjnej w Rzeszowie, a wtedy nie wspominał o udziale Ł. T. w procederze dotyczącym obrotu narkotykami. Skoro wtedy nie wyjaśniał na te okoliczności, to nie oznacza, iż składając depozycje wcześniej i po tym właśnie przesłuchaniu, mówił nieprawdę. Doświadczenie wskazuje, że częstokroć w sprawach wieloosobowych jest tak, iż nie we wszystkich przesłuchaniach danej osoby, jeśli sprawa jest wielowątkowa, zawarte są okoliczności dotyczące wszystkich oskarżonych, zdarzeń i czynów. Wskazane przesłuchanie dotyczyło działalności przestępczej M. G. (1) i B. T.. Na temat współdziałania z nimi Ł. T. nie był ten oskarżony akurat

wówczas przesłuchiwany. Nie sposób też kwestionować, jak próbuje czynić to obrońca, prawdziwości wyjaśnień M. G. (1), że przewoził na zlecenie B. T. do S. narkotyki, bowiem powyższe wynika nie tylko z jego konsekwentnych wyjaśnień ale też z okoliczności jego zatrzymania w dniu 22 września 2010r., kiedy to znalezione zostały w jego pojeździe narkotyki. O powyższym świadczy też to, iż przyznał on w swoich wyjaśnieniach, że podczas drugiego spotkania z B. T. w W., w celu przewiezienia do S. narkotyków, ten powiedział mu, co faktycznie będzie przewoził. Z tych też okoliczności w logiczny sposób wywieść należało, co też uczynił Sąd I instancji, że skoro przewożoną na zlecenie B. T. marihuanę 5-krotnie zawiózł Ł. T., którego również podwoził z narkotykami (z amfetaminą) w różne miejsca, np. w okolice mleczarni, to miał pełne prawo i logicznie wnioskował, biorąc pod uwagę swoje doświadczenie w tym zakresie, że Ł. T. dostarczał następnie te narkotyki innym osobom. Nigdy wprowadzie M. G. (1) nie ważył przewożonych paczek z narkotykami, jednakże mając doświadczenie w handlu narkotykami wiedział, ile mogły one ważyć. Wyjaśnił, że czasem B. T. mówił mu też, ile narkotyków przewozi. Podał, iż paczki ważyły od 500 gramów do 1 kilograma i wobec powyższego uznać należy, że skoro Sąd przypisał Ł. T. 5-krotne uczestniczenie w obrocie marihuaną, każdorazowo w ilości co najmniej 500 gramów, to przyjął wersję najbardziej korzystną dla tego oskarżonego. W tym miejscu wskazać należy, że w nauce prawa karnego wyjaśnienia oskarżonego, opisujące rolę i udział w zarzucanym mu przestępstwie także innej osoby, określa się mianem pomówienia, co nie oznacza, że określeniu temu należy w postępowaniu karnym przydawać takie znaczenie, w jakim funkcjonuje ono w języku potocznym. Pomówienie, czyli obciążenie innej osoby odpowiedzialnością za przestępstwo jest bowiem, w ujęciu prawa karnego procesowego, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006r. II KK 29/05 OSNKW 2006/4/41), dowodem podlegającym swobodnej ocenie na równi z innymi dowodami, nie może być więc z góry traktowane z nieufnością, uznawane za dowód „niepełnowartościowy” i ograniczane do pojęcia fałszywego oskarżenia. W niniejszej sprawie skarżący pomijają, czy nie dostrzegają tego, jaki motyw towarzyszył złożeniu przez M. G. (1) wyjaśnień stanowiących pomówienia pozostałych oskarżonych. Ich rolę w całym przestępczym procederze, dotyczącym wprowadzania do obrotu środków odurzających i substancji psychotropowych opisał on niejako „przy okazji” wyjaśniając i opisując swoją w nim aktywną rolę. Obciążając innych oskarżonych nie zmierzał przecież do uniknięcia własnej odpowiedzialności. Nie miał też, wbrew twierdzeniom skarżących, racjonalnego motywu w tym, by fałszywie oskarżać osoby, z którymi nie był skonfliktowany, a wprost przeciwnie – B. T. był jego kolegą od lat szkolnych, zaś Ł. T. to jego młodszy brat.

Oczywistym jest, iż w sprawie, w której ustalenie sprawstwa oskarżonych opiera się przede wszystkim na pomówieniu jednego z nich, należy jego wyjaśnienia oceniać niezwykle skrupulatnie, stosując ich pogłębioną analizę, a przede wszystkim przestrzegając reguł wskazanych w art. 7 kpk.

W tym miejscu wskazać należy, że z powszechnie przyjmowanej w doktrynie i aktualnej judykaturze tezy orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1990 roku (OSNKW 1991, z. 7-9, poz.41) wynika, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 4 § 1 kpk (obecnie art. 7 kpk) jedynie wtedy, gdy:

- 1) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia do prawdy,
- 2) stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego,
- 3) jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku.

Zadość tym regułom czyni ocena wyjaśnień M. G. (1), tak jak dokonana przez Sąd meriti ocena pozostałych dowodów dokonana w zakresie występów przypisanych wszystkim oskarżonym. W świetle okoliczności sprawy, w tym przede wszystkim dokładnie analizując wyjaśnienia M. G. (1), Sąd miał pełne prawo, aby odrzucić wyjaśnienia braci B. i Ł. T., uznając je za przyjętą linię obrony. Wbrew twierdzeniom zawartym w pisemnych środkach zaskarżenia, które ich dotyczą, Sąd orzekający nie miał żadnych racjonalnych podstaw, aby zakwestionować depozycje pomawiającego

ich oskarżonego, który od początku postępowania, które toczyło się w niniejszej sprawie, nie odwołał wyjaśnień pomawiających oskarżonych, a jego depozycje obfitują w liczne szczegóły wyeksponowane przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które ewidentnie świadczą o wiarygodności pomówienia. Odnosząc się do zarzutu obrońcy oskarżonego Ł. T., że na sprawstwo oskarżonego w przypisanym czynie wskazuje tylko jeden współoskarżony, stwierdzić należy, że dla przypisania oskarżonemu winy w zakresie zarzucanego czynu nie jest wymagana określona ilość, czy rodzaj dowodów. Nawet, gdy jedynym dowodem wskazującym na popełnienie zarzucanego oskarżonemu czynu są wyjaśnienia współpodejrzanego, należy stwierdzić, że choć dowód z pomówienia współpodejrzanego winien być oceniony z dużą dozą ostrożności, niemniej jednak nie oznacza to, by nie był to dowód wystarczający, bowiem nie ilość pomówień ma znaczenie, ale ich jakość, czyli wiarygodność. Przy ocenie pomówień powinna obowiązywać zasada ograniczonego zaufania, a nie zasada nieufności. Nie można uznać, że fakt złożenia przez współoskarżonego wyjaśnień obciążających inną osobę nie dowodzi bowiem, że okoliczności i fakty w nich zawarte rzeczywiście miały miejsce, a stanowi jedynie informację o faktach wymagających potwierdzenia lub wyłączenia za pomocą środków przewidzianych w ustawie procesowej. Sąd Okręgowy w Siedlcach uznaje, że jest to zbyt rygorystyczne stanowisko uogólniające. Na akceptację w tym przedmiocie zasługuje stanowisko zaprezentowane przez Sąd Najwyższy w wyroku II KK 29/05 (OSNKW 2006, nr 4, poz. 41). W judykacie tym przyjęto, iż „stwierdzając, że pomówienie, a więc obciążenie innej osoby odpowiedzialnością za przestępstwo nie może być z góry traktowane z nieufnością, uznawane za dowód "niepełnowartościowy" i ograniczone do pojęcia fałszywego oskarżenia”. W orzecnictwie wypracowano standardy, którymi winna odznaczać się ocena dowodu z pomówienia. Wskazano, że dokonując oceny tego dowodu, należy zwrócić uwagę, czy: 1) informacje uzyskane tą drogą są przyznawane przez pomówionego, 2) są one, choćby w części, potwierdzone innymi dowodami, 3) są spontaniczne, zwłaszcza złożone wkrótce po przeżyciu objętych nimi zaszłości, czy też po upływie czasu umożliwiającego przygotowanie określonej wersji, 4) pochodzą od osoby bezstronnej czy też zainteresowanej obciążeniem pomówionego, 5) są konsekwentne i zgodne co do zasady oraz szczegółów w kolejnych relacjach składanych w różnych fazach postępowania, czy też zawierają informacje sprzeczne, wzajemnie się wykluczające bądź inne niekonsekwencje, 6) pochodzą od osoby nieposzlakowanej, czy też przestępcy, zwłaszcza obeznanego z mechanizmami procesu karnego, 7) pomawiający sam siebie obciąża, czy też tylko przerzuca odpowiedzialność na inną osobę, by siebie uchronić przed odpowiedzialnością (SA w Krakowie II AKa 189/11, KZS 2012, z. 2, poz. 39; SA w Krakowie II AKa 187/98, KZS 1998, z. 11, poz. 37; SA w Poznaniu II AKa 431/00, LEX nr 535063; SA w Katowicach II AKa 411/04, LEX nr 151786).

W tym miejscu należy przypomnieć, że w odniesieniu do czynu zarzucanego i przypisanego Ł. T. Sąd Rejonowy trafnie wskazał, iż w okresie od końca maja 2010r. do 22 września 2010r. brał on udział w obrocie środkami odurzającymi w znacznych ilościach w ten sposób, że 5- krotnie odbierał od niego te narkotyki, celem dalszej odsprzedaży innym osobom, łącznie co najmniej 2500 gramów marihuany. Powyższe faktycznie, jak podnosi obrońca tego oskarżonego w apelacji, Sąd ustalił na podstawie wyjaśnień M. G. (1), ale brak jest powodów, aby depozycje pomawiającego go oskarżonego w tym zakresie kwestionować. Oskarżony ten szczegółowo opisał w swoich wyjaśnieniach okoliczności, o których była mowa powyżej. Podobnie też w odniesieniu do B. T. wyjaśnił szczegółowo okoliczności ich znajomości, powiązań i kontaktów. Szczegóły dotyczące odbierania na zlecenie tego ostatniego narkotyków z W. i przewożenia ich do S., gdzie przekazywał je temu oskarżonemu, bądź jego bratu, bezpośrednio po przywiezieniu lub po przechowaniu ich w swoim mieszkaniu, ich ilości i zapłaty za kursy pieniędzmi, narkotykami, bądź potrącając istniejący dług, opisał dokładnie Sąd Rejonowy na k. 13-18 uzasadnienia zaskarżonego wyroku i nie ma potrzeby ich przytaczania. Znamienne jest to, na co zwrócił uwagę Sąd orzekający, iż M. G. (1) wskazywał na wiele szczegółów dotyczących współdziałania z braćmi T. w procederze obrotu narkotykami w okresie właściwie ustalonym przez Sąd orzekający i niemożliwe jest to, aby przedstawione w tym zakresie depozycje stworzył dla potrzeb niniejszego procesu, chcąc nimi obciążyć pozostałych oskarżonych, z którymi, wbrew lansowanej linii obrony, nie był skonfliktowany i nie miał żadnego interesu, aby właśnie te osoby fałszywie pomawiać. O tym, iż oskarżony M. G. (1) mówił prawdę świadczy nie tylko duża ilość podawanych szczegółów, ale też to, że jego relacje pokrywają się obiektywnymi okolicznościami, takimi jak duża liczba połączeń telefonicznych z B. T., którym ten ostatni zaprzeczał, posiadanie też wśród zapisanych kontaktów telefonicznych M. G. (1) dwóch numerów telefonu Ł. T., figurującego tam jako (...) i (...) i analiza materiałów niejawnych, wskazujących nie tylko na kontakty M. G. (1) z B. T., ale też na to, iż działali oni wspólnie i w porozumieniu w obrocie narkotykami. Z materiałów tych, z uwagi na używanie zaszyfrowanych sformułowań,

trudno byłoby wywieźć, że chodziło w kontaktach oskarżonych o handel narkotykami, gdyby nie zawarte w aktach sprawy przesłuchanie M. G. (1), w którym wyjaśnił, co poszczególne zwroty w ich zaszyfrowanym języku oznaczały (k. 851-854). Dokonał wówczas rozkodowania slangu narkotykowego maskującego faktyczną treść prowadzonych rozmów telefonicznych, między innymi z oskarżonym B. T., figurującym w jego telefonie jako „B.”, „(...)” „B.”. Oskarżony ten podał, że wskazane tam określenia są tymi, których używał w rozmowach dotyczących narkotyków z Ł. T. i B. T.. Nieprawdą jest zatem twierdzenie, że wyjaśnienia M. G. (1), obciążające B. T. i Ł. T., są odosobnione i nie potwierdzają ich inne dowody. Sąd orzekający poza wskazanymi wyżej okolicznościami bezbłędnie dostrzegł, iż M. G. (1) na rozprawie (k. 1604v.) zaprzeczył, ażeby brał udział w obrocie amfetaminą, jednakże trafnie wskazał, iż o powyższym przekonują materiały niejawne oraz wcześniejsze jego wyjaśnienia, w tym między innymi znajdujące się na k. 875-876 akt sprawy. Oskarżony ten nie uzasadnił logicznie, dlaczego kwestionuje wcześniejsze depozycje w tym zakresie, podnosząc jedynie, iż nie wie skąd wzięły się takie stwierdzenia w ujawnionym protokole przesłuchania jego osoby, stwierdzając „nie potrafię powiedzieć dlaczego tak jest, skąd ta amfetamina, ja chyba potwierdzałem to co mówili i pisali policjanci”. Aby przekonać się o słuszności ustaleń Sądu w tym zakresie wystarczy lektura materiałów niejawnych w postaci znajdujących się tam komunikatów oraz uzasadnienia sporządzonego przez Sąd I instancji, dotyczącego materiałów niejawnych, w którym odniósł się, trafnie przeanalizował i ocenił wyjaśnienia M. G. (1) z 20 lipca 2011r., kiedy to przedstawiono temu oskarżonemu materiały z poszczególnych komunikatów, które pozwoliły na postawienie mu zarzutu udzielania innym osobom amfetaminy. Sąd wskazał trafnie, iż okoliczności tej G. podczas uzupełnienia swoich wyjaśnień już nie kwestionował.

Reasumując powyższe Sąd I instancji zasadnie uznał, iż wyjaśnienia M. G. (1), pomawiające braci T., stanowią wiarygodny dowód pozwalający na uznanie, że działali oni wspólnie i w porozumieniu w obrocie narkotykami w czasie i w zakresie prawidłowo ustalonym w zaskarżonym wyroku. Swoje stanowisko Sąd orzekający w sposób przekonujący uzasadnił, a argumentacja na poparcie tejże oceny znajduje pełną akceptację Sądu Odwoławczego, który również stoi na stanowisku, że nieprzyznawanie się przez braci T. do tych czynów, chociaż konsekwentne, stanowi przyjętą przez nich, nieudolną linię obrony. Argumentem przemawiającym za odmienną oceną, w świetle wskazanych wyżej dowodów, nie może być eksponowana w apelacji obrońcy oskarżonego Ł. T. okoliczność, że w mieszkaniu tegoż nie zostały znalezione jakiegokolwiek środki odurzające zakazane przez ustawę. Przypomnieć w tym miejscu należy, że z wyjaśnień oskarżonego M. G. (1) wynika przecieź, że w dacie zatrzymania go przez policję (22 września 2010r.) przewoził narkotyki z W. od B. T. do jego brata Ł., a zatem nie można wykluczyć, że poprzednią dostawę już sprzedał. W tej sytuacji zbyt daleko idące jest wnioskowanie obrony, że skoro w dacie przeszukania nie znaleziono u niego narkotyków, to nie brał udziału we wprowadzaniu ich do obrotu. Jeśli zaś chodzi o zarzut obrońcy oskarżonego Ł. T. dotyczący niewyjaśnienia przez Sąd orzekający przyjętego czasu popełnienia przez tego oskarżonego przypisanego mu występkę, to podnieść należy, iż wbrew twierdzeniom skarżącego, przyjęcie takiego okresu czynu, de facto krótszego niż wskazany w akcie oskarżenia, wynika z doprecyzowanych w tym zakresie wyjaśnień M. G. (1), który co prawda nie był w stanie wskazać dokładnych dat, jednakże po uzupełnieniu swoich depozycji podał, że współpracę z B. T. odnośnie narkotyków rozpoczął przed wakacjami 2010r. i wtedy co najmniej 5-krotnie dostarczył je Ł. T., a zakończyła ją zatrzymanie go przez policję 22 września 2010r., kiedy to narkotyki miał też dostarczyć Ł. T.. W tej sytuacji Sąd Rejonowy prawidłowo wskazał, iż czyn przypisany oskarżonemu Ł. T. należy umiejscowić w okresie od maja do 22 września 2010r.

Tak, jak prawidłowo, zgodnie z regułą wyrażoną w art. 7 kpk, Sąd I instancji ocenił zeznania M. G. (1), tak też postąpił dokonując oceny depozycji M. W. (1), które obciążają oskarżonego B. T.. Skarżący wyrok obrońca tego oskarżonego kwestionuje ocenę zeznań tego świadka tylko dlatego, że nie znajdują one potwierdzenia w wyjaśnieniach B. T., konsekwentnie nieprzyznającego się do popełnienia zarzucanego mu czynu w całości oraz w zeznaniach M. J. i G. M.. Autor pisemnej skargi swojego stanowiska w żaden sposób nie uzasadnił, tracąc z pola widzenia zasady rządzące oceną materiału dowodowego uregulowane w Kodeksie postępowania karnego, który zezwala Sądowi orzekającemu na danie wiary jednym dowodom, a odrzucenie innych, nawet jak jest ich więcej, jeżeli swoje stanowisko uzasadni zgodnie z logiką, zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Tak też postąpił Sąd I instancji poddając rzetelnej ocenie i analizie zeznania świadka M. W. (1), wskazujące, podobnie jak wyjaśnienia M. G. (1) (z tym, że w odniesieniu do innych zdarzeń wchodzących w skład czynu ciągłego przypisanego B. T.) na udział oskarżonego B. T. w obrocie

narkotykami, których dotyczy niniejsza sprawa. Przypomnieć należy, iż Sąd Rejonowy wnikliwie analizując zebrane w sprawie dowody ustalił okoliczności poznania się tego oskarżonego z M. W. (1) i nawiązania współpracy w zakresie obrotu narkotykami. Świadek ten będąc przesłuchiwany w innej sprawie, w której otrzymał status podejrzanego a następnie oskarżonego, opisywał dokładnie czas nawiązania współpracy z B. T., podkreślając, iż to oskarżony najpierw oferował świadkowi sprzedaż amfetaminy i marihuany, podając ich cenę za kilogram, a następnie on w lipcu 2009r. zaproponował mu sprzedaż marihuany od M. J. ps. (...) w cenie 14.500zł za kilogram., opisał przeprowadzenie tej transakcji w miejscowości K. i następnym w W. i w S., przyznając, że on kupował z kolei od B. T. amfetaminę. Podał ilość transakcji, wagę i cenę kupowanych i sprzedawanych narkotyków. Przyznał również, iż przekazał do przetestowania B. T. 10 tabletek ekstazy. Depozycje świadka M. W. (1), według którego B. T. zaopatrywał S. w narkotyki, Sąd orzekający uznał za wiarygodne, a swoje stanowisko, w przeciwieństwie do autora pismemnego środka zaskarżenia, prawidłowo uzasadnił, podkreślając przede wszystkim, że świadek ten nie znał M. G. (1), a obaj obciążali go swoimi przekazami, przy czym żaden z nich nie miał interesu w tym, aby fałszywie go pomawiać. Nadto jego zeznania, jak trafnie zauważył Sąd orzekający, znajdują potwierdzenie w materiałach niejawnym i w wykazie połączeń telefonicznych między tymi mężczyznami. Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podkreślił jeszcze jedną istotną kwestię, a mianowicie to, że M. W. (1) w swojej sprawie, rozpoznawanej przed Sądem Okręgowym w Krakowie (III K 273/11), zgodził się współpracować z organami ścigania. Jego przekazy w tamtej sprawie, w której został skazany również za udział w obrocie narkotykami, zostały uznane za wiarygodne. Sąd I instancji ocenił zeznania tego świadka nie tylko w kontekście wyjaśnień B. T. i M. G. (1), ale też w kontekście z zeznaniami G. M. i M. J.. Prawdą jest, że zeznania tych osób nie potwierdzają przekazów M. W. (1), który wskazywał, iż oni obaj brali udział w transakcjach narkotykowych z B. T.. Sąd Rejonowy na k. 22 i 23 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku przekonująco wyjaśnił, dlaczego zeznania tych osób na wiarę nie zasługują, eksponując przede wszystkim infantylne tłumaczenia, stanowiące nieudolną próbę wykazania, iż M. W. (1) fałszywie ich obciąża, sprzeczność ich zeznań z zeznaniami tegoż ostatniego oraz wielokrotne kontakty telefoniczne B. T. z M. J. (ok. 150-k. 916).

Reasumując stwierdzić należy, że Sąd bezbłędnie ocenił całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego, by w konsekwencji uznać sprawstwo oskarżonych B. T., Ł. T., a także M. G. (1) w zakresie przypisanych im występów. Wbrew twierdzeniom autorów apelacji, Sąd należycie rozważył i ocenił treść wyjaśnień M. G. (1) i M. W. (1) i uznał za wiarygodne ich depozycje. Dowody te, tak jak pozostałe w tej sprawie, zostały ocenione przez Sąd orzekający zgodnie z regułami wyrażonymi w art. 7 kpk. Ich wnikliwa ocena, nawet bez materiałów niejawnym, które je potwierdzają, ale w powiązaniu z analizą połączeń telefonicznych (k. 588, 915-917) i wynikami przeszukań, pozwoliła ponad wszelką wątpliwość na ustalenie winy oskarżonych w zakresie wszystkich przypisanych im przestępstw. Wystarczy zapoznać się z motywami zaskarżonego wyroku, które wbrew twierdzeniom obrony sporządzone zostały prawidłowo, aby przekonać się o słuszności ustalonego w tym zakresie stanu faktycznego, który dyskwalifikuje wersje zaprezentowane przez oskarżonych B. T. i Ł. T.. Podkreślić należy, że wyjaśnienia oskarżonego M. G. (1), w części uznanej przez Sąd za wiarygodną, spełniają wszelkie kryteria dowodu pełnowartościowego. Z prawidłowej analizy dowodów, przeprowadzonej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wynika, że oskarżony ten popełnił zarzucane mu przestępstwa. Na potwierdzenie swojego stanowiska, dotyczącego dania wiary wyjaśnieniom tego oskarżonego, w których opisał zachowania braci T. opisane w zarzutach, Sąd przytoczył szereg argumentów, które zaakceptował Sąd Okręgowy, a z którymi bezpodstawnie polemizują skarżący. W konsekwencji pomówienie M. G. (1) uznać należy za wiarygodne, gdyż:

- oskarżony wskazał spontanicznie podczas szeregu przesłuchań, że B. T. i Ł. T. dopuścili się przypisanych im przestępstw;
- jego wyjaśnienia, w których te okoliczności przyznał, są co do zasady są spójne, logiczne i konsekwentne;
- wyjaśnienia te M. G. (1) składał w warunkach zapewniających całkowitą swobodę wypowiedzi;
- z oskarżonymi T. nie miał zatargów i konfliktów, a zatem nie miał żadnych powodów, aby swoimi wyjaśnieniami ich obciążać.

Zatem wina wszystkich oskarżonych została w sposób niewątpliwy udowodniona.

Podsumowując dotychczas poczynione wywody uznać należy, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, sformułowany w apelacji obrońcy oskarżonego Ł. T., należy uznać za chybiony. Podobnie należy odnieść się do zarzutu obrazy przepisów postępowania, który podniesiony został w apelacjach obrońców. Wyżej wskazane dowody, dotyczące analizowanych czynów przypisanych oskarżonym, ocenione we wzajemnym powiązaniu, wykluczają prawdziwość wyjaśnień tych oskarżonych, w których nie przyznali się do popełnienia zarzuconych czynów. O braku obrazy art. 7 i art. 424 § 1 kpk mowa była już wcześniej, a przypomnieć należy, iż skarżący podnoszą również zarzuty obrazy art. 4 kpk, art. 410 kpk, a nadto obrońca B. T. zarzut obrazy art. 5 §2 kpk. Naruszenie tych przepisów procedury karnej również w niniejszej sprawie nie nastąpiło. Przypomnieć należy, że z utrwalonego poglądu judykatury wynika, iż normy opisanej w art. 410 k.p.k. nie można rozumieć w ten sposób, iż każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Nie stanowi więc naruszenia tego przepisu dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań stron procesowych (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2016 r. w sprawie II KK 140/16, Legalis nr 1469218). Skarżący pozostają również w błędnym przekonaniu, o ile zarzucają Sądowi Rejonowemu naruszenie reguły określonej w art. 4 kpk, która nakazuje organom prowadzącym postępowanie karne badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Fakt, że ustalenia faktyczne czynione były przez Sąd Rejonowy w oparciu o dowody głównie niekorzystne z punktu widzenia odpowiedzialności oskarżonych nie oznacza, że Sąd dopuścił się obrazy przepisów postępowania (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 31 maja 2016 r. w sprawie II AKa 76/16, Legalis nr 1522735). Wbrew zapatrywaniom skarżącego, w realiach niniejszej sprawy, nie powstały również wątpliwości o charakterze nieusuwalnym, które w myśl art. 5 § 2 kpk należałoby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego B. T.. Wątpliwości, o których mowa w omawianym przepisie, odnoszą się m.in. do sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynikają różne wersje, a żadnej z nich nie daje się wyeliminować drogą dostępnej weryfikacji. Nie należą natomiast do nich wątpliwości związane z problemem oceny dowodów, a więc to, który z wzajemnie sprzecznych dowodów zasługuje na wiarę, a który nie ma waloru wiarygodności. Zasada in dubio pro reo znajduje zastosowanie dopiero wtedy, gdy możliwość pewnych ustaleń za pomocą swobodnej oceny dowodów zostaje wyczerpana. Sytuacja równoznaczna z „niedającymi się usunąć wątpliwościami” jest kategorią obiektywną w tym sensie, że zasady logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego lub nauki nie pozwalają ustalić określonego faktu. Nie ma to zatem nic wspólnego z subiektywnymi ocenami strony procesowej. Zasady nietłumaczenia wątpliwości na niekorzyść oskarżonego nie można w żadnej mierze traktować jako swoistego uproszczonego traktowania wątpliwości. Przepis art. 5 § 2 kpk ma także zastosowanie w sytuacji „braku materiału dowodowego”, a nie w sytuacji, w której istnieją dowody (nawet obciążające i odciążające), ale osądzenie sprawy polega na ocenie sprzecznych w swej wymowie dowodów. Reasumując, z naruszeniem dyrektywy in dubio pro reo mamy do czynienia w sytuacji, gdy wątpliwości wyrażone przez sąd nie zostały usunięte i rozstrzygnięto je na korzyść oskarżonego, czyli wtedy, gdy sąd orzekający powziął wątpliwości i pomimo braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego.

Podkreślenia wymaga, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był pełny i pozwalał na poczynienie prawidłowych ustaleń faktycznych. Sąd Rejonowy dysponował dwiema, odmiennymi wersjami tych samych zdarzeń, a jego rolą było wyeliminowanie jednej z nich. Jak już zaznaczono wcześniej, Sąd usunął wszystkie wątpliwości za pomocą oceny dowodów dokonanej zgodnie z kodeksowymi regułami, zatem w realiach niniejszej sprawy nie zaistniała obraza przepisu art. 5 §2 kpk.

Tak więc orzeczenie Sądu Rejonowego w Siedlcach w zakresie winy B. T., Ł. T. i M. G. (1) w odniesieniu do wszystkich przypisanych im występów jest prawidłowe. Zastrzeżeń nie budzi ocena prawna czynów przypisanych tym oskarżonym. Sąd II instancji dokonał jedynie korekty w zakresie powołania właściwej kwalifikacji prawnej czynu przypisanego M. G. (1) i podstawy prawnej skazania, które są tożsame, a mianowicie – art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2005 roku, Nr 197, poz. 1485) w zw. z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, zaś jako podstawę prawną wymiaru kary powołał art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu pierwotnym (Dz. U. z 2005 roku, Nr 197, poz. 1485) w zw. z art. 4 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk.

Prawidłowe jest rozstrzygnięcie Sądu w zakresie orzeczenia o karach orzeczonych wobec wszystkich oskarżonych. W tym zakresie Sąd Odwoławczy w całości akceptuje zaskarżone orzeczenie oraz jego uzasadnienie. Nie można zgodzić się z zarzutem sformułowanym jako pierwszy w apelacji obrońcy oskarżonego M. G. (1), a mianowicie, iż Sąd orzekający dopuścił się obrazy art. 60 §3 kk poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy oskarżony M. G. (1) spełnił, w jego ocenie, warunki wskazane w tym przepisie, dające podstawę do zastosowania wobec niego obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary, bowiem ujawnił w toku postępowania zarówno informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotne okoliczności jego popełnienia. Przypomnieć należy, że Sąd I instancji rozważał tę kwestię i w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wskazał, iż sytuacja procesowa zaistniała w niniejszej sprawie nie obligowała do zastosowania wobec oskarżonego M. G. (1) nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 §3 kk, bowiem oskarżony został zatrzymany ze znaczną ilością środków odurzających i psychotropowych, które należały do B. T., a także zdawał sobie sprawę, że w jego mieszkaniu śledczy odnajdą amfetaminę, która również należała do tego współoskarżonego. Bez wątplenia miał też wiedzę o zebranych materiałach niejawnych. Zdaniem Sądu meriti jego wyjaśnienia miały w sprawie ważne znaczenie, ale nie skutkowały zastosowaniem art. 60 §3 kk, bowiem okoliczność, że oskarżony w toku śledztwa współpracował z organami ścigania i złożył wyjaśnienia pozwalające na poczynienie ustaleń faktycznych została wzięta pod uwagę przy wymiarze kary, która z uwagi na całokształt wskazanych wyżej okoliczności nie może zostać oceniona jako szczególnie surowa. Sąd Okręgowy w Siedlcach, orzekający w tym składzie, w pełni akceptuje stanowisko Sądu Rejonowego w zaprezentowanej kwestii oraz argumenty powołane na jego poparcie. Apelujący w uzasadnieniu pisemnej skargi nie wskazał żadnych przekonujących argumentów, które obligowałyby Sąd do zastosowania wobec M. G. (1) nadzwyczajnego złagodzenia kary. Podniesione przez niego okoliczności, takie jak narażenie się przez M. G. (1) na zemstę współoskarżonych za wyjawienie wszystkich okoliczności sprawy, fakt wyrażenia szczerzej skruchy, zmiana trybu życia po opuszczeniu zakładu karnego i przebywania w areszcie przez 6 miesięcy, to okoliczności, które nie wystarczą, w świetle całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie, do zastosowania wobec tego oskarżonego przy wymiarze kary art. 60 §3 kk. Sąd wziął pod uwagę wszystkie okoliczności łagodzące, skoro orzekł wobec niego karę w wysokości 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę 400 stawek dziennych po 10 złotych stawka. Nadto należy podkreślić, że oskarżony M. G. (1) odpowiada w warunkach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 §1 kk, a w takiej sytuacji, kiedy zachodzą jednocześnie okoliczności do nadzwyczajnego złagodzenia i obostrzenia kary Sąd orzekający, jeżeli swoje stanowisko należycie uzasadni, a tak jest w niniejszej sprawie, ma możliwość zrezygnować z nadzwyczajnego złagodzenia kary. Przypomnieć też trzeba, że oskarżony uczynił sobie z procederu obrotu narkotykami stałe źródło dochodu, co również stanowi okoliczność obciążającą, przemawiającą za uznaniem braku jakichkolwiek podstaw do uznania, iż orzeczona kara jest rażąco surowa i należy ją obniżyć w postępowaniu odwoławczym do 1 roku pozbawienia wolności, a jej wykonanie warunkowo zawiesić tytułem próby na 3 lata, jak chce tego obrona.

Ustosunkowując się do kwestii wymiaru kar orzeczonych wobec oskarżonych stwierdzić należy, że w tym zakresie wyrok należało utrzymać w mocy. Nie można uznać, iż Sąd Rejonowy dopuścił się obrazy art. 424 § 2 kpk, o której mowa w apelacji obrońcy oskarżonego B. T.. Obrońca oskarżonego naruszenia tego przepisu upatruje w braku wyliczenia przez Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wysokości uzyskanych przez B. T. korzyści, jako podstawy orzeczenia w trybie art. 45 §1 kk ich przypadku. Przypomnieć należy, że Sąd w zaskarżonym wyroku, na podstawie art. 45 §1 kk orzekł wobec oskarżonego B. T. przepadek korzyści majątkowej osiągniętej przez niego wskutek przypisanego mu przestępstwa w kwocie 40.000 zł. W uzasadnieniu podjęcia takiej decyzji wskazał, że z wyliczeń wynikało, iż kwota ta winna być wyższa, jednak Sąd nie mógł orzekać na niekorzyść. Chociaż uzasadnienie podjętej decyzji jest bardzo skrócone, to nie można uznać, iż go nie ma w ogóle. Sąd I instancji trafnie wskazał, że nie mógł orzekać ponad tę kwotę wobec obowiązującego zakazu reformationis in peius (taka kwota orzeczona została w pierwszym wyroku, który został uchylony na skutek apelacji wniesionej wyłącznie na korzyść tego oskarżonego). Trafne jest stwierdzenie Sądu, że orzeczona kwota przypadku powinna być wyższa, bowiem osiągnięta z przestępstwa korzyść, jak wynika z opisu czynu przypisanego oskarżonemu i prostego matematycznego rachunku rzeczywiście przekracza tę kwotę. Wskazać należy, iż przepis art. 424 §2 kpk nakazuje Sądowi przytoczyć w uzasadnieniu wyroku okoliczności, które miał na względzie przy wymiarze kar. Pisemne motywy orzeczenia są w tym zakresie wystarczające, aby mogły przekonać o słuszności zapadłego rozstrzygnięcia w tej części. Sąd należycie uzasadnił wymiar orzeczonych wobec tych oskarżonych kar.

Wykazał w odniesieniu do każdego oskarżonego z osobna, jakie okoliczności zdecydowały o wymierzeniu kar w takich, a nie innych wymiarach. Poczynione rozważania w tym zakresie znajdują akceptację Sądu Odwoławczego, który miał możliwość weryfikacji toku myślowego Sądu, który zdecydował o orzeczeniu wobec oskarżonych kar takich, jak w zaskarżonym wyroku. Wymierzone kary nie noszą cech rażącej surowości, uwzględniają wszystkie dyrektywy sądowego wymiaru kary wskazane w art. 53 kk, w tym w szczególności stopień winy, stopień społecznej szkodliwości każdego z czynów, uprzednią karalność wszystkich oskarżonych, dotychczasowy sposób ich życia. Orzeczone kary są karami sprawiedliwymi, które uwzględniają ich cele w zakresie prewencji ogólnej oraz szczególnej, a także całokształt okoliczności decydujących o wymiarze kar.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 kpk i art. 456 kpk orzekł, jak w wyroku.